

Oświadczenie złożone
przez senatorów Grzegorza Wojciechowskiego,
Krzysztofa Słonia, Andrzeja Pajaka, Marka Martynowskiego,
Henryka Górskiego, Roberta Mamąta i Wojciecha Skurkiewicza
na 20. posiedzeniu Senatu
w dniu 9 listopada 2012 r.

Oświadczenie skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta, do rzecznik praw obywatelskich Ireny Lipowicz oraz do ministra sprawiedliwości Jarosława Gowina

Szanowny Panie Prokuratorze! Szanowna Pani Rzecznik! Szanowny Panie Ministrze!

Bardzo często do mojego biura senatorskiego zgłaszają się obywatele mający problemy z kwestiami geodezyjnymi, które muszą wyjaśniać na drodze sądowej. Niejednokrotnie w tych sprawach ze względu na niezbędne informacje są powoływani biegli. I właśnie w trakcie wyjaśniania jednej z takich spraw dotarłem do pisma wojewódzkiego inspektora nadzoru geodezyjnego i kartograficznego, zawierającego następujące wyjaśnienie. „(...) Nadzór nad biegłymi sądowymi sprawuje prezes właściwego sądu okręgowego, zatem skargi na czynności biegłego sądowego, wykonane na zlecenie sądu, mogą być rozpoznawane jedynie w postępowaniu sądowym. Wyłączone są w takim przypadku uprawnienia organów nadzoru geodezyjnego i kartograficznego w zakresie kontroli treści opinii wykonywanych przez biegłych sądowych, którzy chociaż mają uprawnienia zawodowe z dziedziny geodezji i kartografii, to wykonywane przez nich czynności odbywają się w ramach i na potrzeby postępowania sądowego. Reasumując, opinie sporządzone na potrzeby i w związku z prowadzonym postępowaniem sądowym podlegają ocenie wyłącznie przez organ prowadzący postępowanie, czyli właściwy sąd rejonowy. Tylko sąd rejonowy jest władny do oceny takich opinii. Zwracam jednocześnie uwagę, że osoba posiadająca uprawnienia w dziedzinie geodezji i kartografii, która sporządza jako biegły sądowy opinię, nie może ponosić odpowiedzialności zawodowej za nierzetelne sporządzanie takiej opinii. Może to być natomiast podstawą do zwolnienia tej z funkcji biegłego przez prezesa sądu okręgowego. W oparciu o powyższe informuję, że organ nadzoru geodezyjnego i kartograficznego, jakim jest WINGiK, nie posiada kompetencji do przeprowadzenia (...)” działań kontrolnych w zakresie rzetelności opinii biegłego.

W związku z tą ciekawą interpretacją zwracamy się do Ministra Sprawiedliwości z prośbą o ustosunkowanie się do tej opinii oraz o informacje w zakresie zasad i trybu powoływania geodetów na biegłych sądowych. Dodatkowo prosimy o odpowiedź na pytanie, czy faktycznie biegli sądowi nie ponoszą odpowiedzialności za błędy. Pragniemy zauważyć, że ww. biegli są na sali jedynymi fachowcami ze swojej dziedziny, a nawet jeśli strona postępowania wykona opinię u innego niezależnego biegłego, to jest ona odrzucana tylko z powodu, iż jest pozaprosowa. Podobna sytuacja jest podczas prowadzenia postępowań prokuratorskich.

Panią Rzecznik, Pana Prokuratora Generalnego prosimy o rozważenie następującej kwestii. Czy może mieć miejsce taka sytuacja, że biegli sądowi są bezkarni, bo w sumie nikt, nawet sąd, nie jest w stanie ocenić rzetelności zawodowej biegłego? Czy taka sytuacja nie stwarza zasadnego zagrożenia dla nieprawidłowości w postępowaniach sądowych i jest ewidentnie niekorzystna dla stron postępowania? Bo jeśli biegły potwierdza nieprawdę, to odpowiedzialność zawodowa jest w takim przypadku dalece niewystarczająca. W takiej sytuacji biegły powinien być pociągnięty do odpowiedzialności karnej za poświadczenie nieprawdy, a w chwili obecnej co najwyżej może zostać odwołany z funkcji biegłego sądowego. Czy zdaniem Państwa taka sytuacja nie prowadzi do nadużyć i łamania zasad prawa obowiązującego w Polsce?

Z góry dziękujemy za szczegółowe wyjaśnienie powyżej opisanej kwestii.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski
Krzysztof Słoń
Andrzej Pajak
Marek Martynowski
Henryk Górski
Robert Mamąta
Wojciech Skurkiewicz